

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 155 (464)

Krzyżowe drogi Polaków na emigracji

Dlaczego władze brytyjskie utrudniają powrót Polakom z Bliskiego Wschodu?

WARSZAWA. (Obsl. wł.). Do urzędu Generalnego Pełnomocnika Rządu do Spraw Repatriacji nadeszło w ostatnich dniach pismo podpisane przez przedstawicieli Komitetu Politycznego Polskich Stronnictw Demokratycznych w Palestynie. W piśmie było, pod którym widnieją podpisy przedstawicieli ZPP, Str. Pracy, PSL, PPS oraz przedstawicieli Komitetu Obywatelskiego Jedności Narodowej, obywatele polscy przebywający na uchodźstwie w Palestynie, zwracają się z prośbą o pomoc w powrocie do kraju. Charakterystyczny stosunek Brytyjskiej Komisji dla Spraw Polski do zagadnienia repatriacji, obywatele polscy skarżą się, iż władze brytyjskie nie dopuściłyby do udziału w aparacie Komisji Polaków, którzy opowiadają się za powrotem do Ojczyzny, a zatrudniają wyłącznie tych, którzy odnoszą się do powrotu negatywnie. Tym byłym urzędnikom b. rządu londyńskiego pomagają w ich agitacji przeciwnicy powrotowi wojskowe placówki Andersa.

Polakom, pragnącym powrócić do kraju, władze brytyjskie odmówiły udzielenia zapomóg pieniężnych na drogę na wzór udzielanych obywatelom innych państw, pod czas gdy Polacy negatywnie nastawieni do powrotu (m. in. otoczenie Rydza - Smigłego ze Sławojem - Składkowski na czele), otrzymują na utrzymanie 10 funtów miesięcznie.

Różnice poglądów pomiędzy Anglią i Egiptem

LONDYN. Senat egipski, po dwu i pół godzinowym zamkniętym posiedzeniu, odrzucił do wtorku po południu rozprawę nad rewizją traktatu brytyjsko-egipskiego, ponieważ delegacja brytyjska wysunęła żądanie by Egipt brał udział w przygotowaniu obrony kraju nie tylko w okresie wojny, lecz również w razie zaistnienia wyjątkowej sytuacji międzynarodowej. (PAP)

Po wyborach we Włoszech

Losy monarchii

RZYM. Wybory we Włoszech zakończyły się 3 czerwca o godz. 12 w nocy. Odręgi wyborcze przystąpiły niezwłocznie do obliczania głosów. Ostateczne rezultaty podane będą 4 czerwca r. Według wiadomości otrzymanych przez ministerstwo spraw wewnętrznych i partii polityczne, wybory miały przebieg spokojny. Frekwencja wyborcza była bardzo wysoka, dochodziła prawie wszędzie do 90 proc.

RZYM. Według nieurzędowych doniesień, po obliczeniu pierwszych 11 milionów głosów okazało się, że na chrześcijańskich demokratów z liczby tej padło 3.798 tys., na socjalistów — 2.708 tys., na komunistów — 2.551 tys. głosów.

Obliczanie wyników referendum do wieczora 4 czerwca nie posunęło się poza 10 proc. głosów. Wyniki ustalone na tej podstawie dowodzą, że losy monarchii są wielce niepewne.

Również działalność Polskiej Misji Repatriacyjnej w Kairze, na czele której stoi mjr dr Jasieńczyk, napotyka — wbrew udzielonym przez Foreign Office obietnicom, na duże trudności. Rozmowy przedstawicieli UNRRA z bryt. min. spraw zagranicznych przeciągały się w nieskończoność i

mjr. Jasieńczyk był zmuszony udać się do Londynu, celem powtórnej interwencji.

Stosunek władz brytyjskich do repatriacji Polaków z Bliskiego Wschodu jest — jak widzimy z powyższego — co najmniej dziwny i całkowicie niezgodny z postępowaniem sojusznika.

Depesza kondolencyjna KRN, Rządu i Wojska z powodu zgonu M. I. Kalinina

Z powodu śmierci M. I. Kalinina b. przewodniczącego Najwyższej Rady ZSRR, została wystosowana następująca depesza:

Do Przewodniczącego Najwyższej Rady ZSRR p. N. Szwernika.

W imieniu Prezydium Krajowej Rady Narodowej, Rządu i Wojska Polskiego proszę przyjąć wyrazy naszego głębokiego współczucia z powodu zgonu M. I. Kalinina, długoletniego przewodniczącego Najwyższej

Rady ZSRR, znakomitego człowieka, utalentowanego i zasłużonego Wodza Państwa, gorąco ukochanego przez narody ZSRR.

Naród polski złączony węzłami głębokiej przyjaźni z narodami Zw. Radzieckiego, przeżywa wraz z nimi smutek z powodu tej dotkliwej straty.

Prezydent K. R. N. (—) B. Bierut

Prezes Rady Min. (—) E. Osóbka-Morawski

Marszałek Polski (—) M. Rola-Żymierski

Utrwalimy Nową Polskę

Głosowanie Ludowe

Co mówi ob. Bednarz, główny przedstawiciel Rządu R.P. do spraw ewakuacji

Po wypowiedzi jednego z najwyiszych oficerów O. W. Lublin, który we wczorajszym numerze „Gazety Lubelskiej” odtworzył obraz nastrojów i poglądów, panujących w związku z Głosowaniem Ludowym w oddziałach wojskowych, poglądów i nastrojów, wynikiem których będzie trzykrotne „Tak!” żołnierzy —

publikujemy dzisiaj opinię ob. Bednarza, który kieruje jedną z najodpowiedzialniejszych w dzisiejszych warunkach prac — ewakuacją Ukraińców z Polski.

Odnosnie pierwszego pytania — jedno- czy dwuizbowy parlament — sprawa przedstawia się dla mnie następująco: jestem za zniesieniem senatu, ponieważ uważam, że jedna izba — jak to wyka-

zała KRN — upora się doskonale ze swoim zadaniem. A zadaniem sejmu jest w drodze ustawodawstwa wyrazić wolę narodu. Wyrazicielami tej woli są posłowie, wybrani przez naród. Dlatego wprawdzie znowu system dwuizbowości, skoro przekonaliśmy się, że jedna izba wykonała taki ogrom prac, o tak olbrzymim znaczeniu, jak żadne sejmy i senaty dotychczas. Dlatego mielibyśmy przez dwuizbowość hamować pracę przez nas wybranych przedstawicieli? Z tych wszystkich powodów uważam, że na pytanie „Czy jesteś za zniesieniem senatu?”, należy odpowiedzieć: „Tak!”

Co do drugiego i trzeciego pytania, ogromna większość narodu nie ma chyba żadnych wątpliwości. Wiemy przecież, że nie tylko Partie Robotnicze, Stronnictwo Ludowe, Stronnictwo Demokratyczne,

PPR domaga się zniesienia świadczeń rzeczowych

WARSZAWA, 5.6. (AP). Kom. Centr. PPR na ostatnim posiedzeniu powziął uchwałę domagającą się zniesienia świadczeń rzeczowych.

Tekst uchwały podamy w numerze jutrzejszym.

— 000 —

Nad czym obradują zastępcy ministrów?

PARYŻ. Zastępcy ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw rozpatrywali w poniedziałek sprawę włoskich przestępców wojennych, dawnych traktatów dwustronnych pomiędzy Włochami a sojusznikami, utworzenie komisji traktatowej dla nadzoru nad wykonaniem klauzul wojennych, sprawę odszkodowań i zwrotu własności sojuszniczej we Włoszech. We wtorek odbędą się 2 posiedzenia dla omówienia sprawy żeglugi na Dunaju oraz szeregu innych niezalatwionych jeszcze kwestii.

PARYŻ. 5.6. (Obsl. wł.). Na posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych 4 wielkich mocarstw uzgodniono, że w Bułgarii i na Węgrzech nastąpi ograniczenie sił lotniczych.

Stronnictwo Pracy, ale też i Polskie Stronnictwo Ludowe zaleca swoim członkom dać pozytywną odpowiedź. Uważam, iż na pytanie: „Czy chcesz utrwalenia w przyszłej konstytucji ustroju gospodarczego, zaprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienia podstawowych gałęzi gospodarki krajowej, z zachowaniem ustawowych uprawnień inicjatywy prywatnej?” — wszyscy odpowiedzą: „Tak!”

Stoję na czele organizacji, która zajmuje się spełnieniem umowy polsko radzieckiej o ewakuacji Ukraińców z Polski. Umowa ta zapewnia też powrót Polaków z Rosji. Większość tych Polaków kieruje się na Zachód, zagospodaruje te obszary, które będą w niedalekiej przyszłości jednym z głównych filarów naszego ekonomicznego rozwoju, nie mówiąc już o tym, że obronność państwa i historyczna sprawiedliwość wymagają właśnie takich granic na Zachodzie, a nie innych. To wie każdy Polak i każdy Polak bez wyjątku odpowie na pytanie: „Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic Państwa Polskiego na Bałtyku, Odrze i Nisie Łużyckiej?” bezwzględnie i radośnie: Tak!

Z ostatniej chwili.

Wyniki referendum we Włoszech

Naród chce republiki

RZYM, 5.6. (Obsl. wł.). Ze źródeł oficjalnych ogłoszono następujące rezultaty referendum: za republiką — 12.160.155 głosów, za monarchią — 10.300.614 głosów. Nie obliczono jeszcze wyników w 2 okręgach, gdzie głosowało około 800 tys. obywateli.

Sprawdź, czy jesteś w spisie!

Sprawdź, czy jesteś zamieszczony w spisie uprawnionych do głosowania.

W czasie od 2 do 9 czerwca codziennie przez 5 godzin będą wyłożone w lokalach Komisji Obwodowych spisy uprawnionych do głosowania.

Idź i sprawdź, czy jesteś zamieszczony w spisie. Sprawdź przy okazji, czy spisem są objęci twoi sąsiedzi, albo też, czy w spisie nie zostały zamieszczone osoby, które nie mieszkają w obwodzie.

Jeżeli stwierdzisz, że zostałeś pominięty, albo też, że do spisu została wciągnięta osoba nieuprawniona do głosowania, wniesiesz na miejscu reklamację.

Obwodowa Komisja załatwia reklamację niezwłocznie.

LIST chłopską ręką pisany

Codziennie poczta przynosi nam dziesiątki listów z Lublina, z miast powiatowych i gmin wiejskich. W listach tych są poruszane rozmaite sprawy publiczne i prywatne. Ktoś rezonuje przeciwko miejscowym kacykom z gminy X, drugi skarży się na niedociągnięcia w pracy poczty, trzeci prosi o udzielenie informacji o możliwościach na Zachodzie w takim, a takim zawodzie. W tych listach do Redakcji odzwierciedla się codzienne życie, życie w warunkach powojennych, wśród trudności, ciężkiej pracy — ale życie pełne nadziei na lepsze jutro.

Dziś przyniosła nam poczta list z powiatu kraśnickiego, list pisany spracowaną chłopską ręką. Tematem jest życie polityczne gminy. Gospodarz pisze między innymi:

„Mój dziadek był jeszcze chłopem pańszczyźnianym. Ja sam widziałem w domu tylko nędzę i nędza poszła ze mną, gdy zacząłem sam gospodarzyć. Gdy po pierwszej wojnie Polska stała się samodzielnym państwem, nabrałem nadziei. Teraz, myślałem, będzie chłopom lepiej, będzie może nawet dobrze, bo teraz rządzi nas.

Ale rozczarowaliśmy się szybko. Dzieci i pułkownicy objęli władzę. Krzyżowali ród i państwo, a dbali tylko o własny interes. Chłop pozostał przy małym skrawku ziemi, który go ledwie żywił. Dziedzić i pułkownicy rządzili Polską, wmawiali nam, że jesteśmy potężni. Mój syn Wojciech służył w wojsku, był ułanem. Kiedyś rozmawialiśmy o wojnie. Powiedziałem: „A może Niemiec na nas pójdzie?“ Wojciech śmiał się. „Ojciec nie wie jakie wojsko my mamy...“.

Wojciech został w 1939 r. zabity. Opowiadał mi, że chłopcy na koniach poszli na tanki.

I Niemca przeżyliśmy. Zapłaciliśmy dużo życia polskich, ale wytrwaliśmy. Byłem w batalionach chłopskich i wytrwałem chociaż jestem stary. Doczekałem się, że przyszedł nas. Czy będzie znów tak, jak po pierwszej wojnie? — pomyślałem.

Rychło zobaczyłem, że teraz rządzi nas. Bo co jest życiem chłopskim? Życiem chłopskim jest ziemia, a tę ziemię otrzymaliśmy. I nie oddamy jej. I nasz rząd nie pozwoli nam odebrać.

Za parę dni będzie święto ludowe. U nas, tu w wiosce większość chłopów myśli tak jak ja. Ale niedaleko jest las. I z lasu wychodzą i powiadają, że reforma to na nic, że przyjdzie Anders z Londynu i będzie po staremu. Lepiej, żeby każdy już teraz pokazał, że uznaje starych panów, bo inaczej będzie mu źle. Tak mówią, i zabierają od chłopów jeszcze jedzenie.

Będzie święto ludowe. Dlatego też piszę, żebyście tam w mieście wiedzieli, że chłop chce reformę, że chłop chce życie to ziemi. Rząd dał nam tę ziemię i dlatego Rząd ten jest nasz i my jesteśmy za nim...“.

Dnia 6. VII.
zostaje otwarta
SPÓŁKA GASTRONOMICZNA
POD WRÓBEM

2646

Ani szumna reklama ani piękne pudełko nie konserwują obuwia!

Pastą do obuwia

„STANGARD”

Obuwia nie zniszczysz. Do nabycia w każdym sklepie.

LUBELSKA F-KA PASTY DO OBUWIA

Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-94

2015

OSKARŻENIE

Bor-Komorowski pod pręgierzem opinii polskiej w Ameryce

NEWY JORK. (Obsł. wł.). W związku z pobytem Bora - Komorowskiego w St. Zjednoczonych, Stowarzyszenie „Polonia” Międzynarodowego Związku Robotniczego opublikowało list otwarty do Polaków w Ameryce. List powyższy zawiera szereg pytań, z których każde jest oskarżeniem. M. in. dotyczą one wcielenia do Armii Krajowej elementów faszystowskich — oddziałów NSZ, napadów, dokonywanych przez oddziały podległe Borowi na lewicowe oddziały partyzanckie, wydania rozkazu wybuchu powstania bez porozumienia się z dowództwem Armii Czerwonej i w momencie, gdy Niemcy przetrzymali właśnie 4 dywizje pancerne na front wschodni, a wreszcie zachowania się Bora po upadku powstania. List podkreśla rolę, jaką mógł odegrać będąc dowódcą Armii Krajowej, bohaterskiej armii podziemnej, w której Naród Polski pokładał olbrzymie nadzieje. W dalszym ciągu list stwierdza, iż Bor nie

tylko, że nie współpracował z Armią Czerwoną, lecz idąc na rękę Niemcom, zwalczał jej czołowe zagony. Na zakończenie listu czytamy:

Przybył pan do naszego kraju z polecenia i za zgodą tych, którzy chcą z nas uczynić ponownie mięso armatnie na zgubę Ameryki i Polski.

Generale! Scigają cię przekleństwa

matek, żon i dzieci warszawskich powstańców.

Nasze serca i umysły są z nimi!

List zawiera ponadto protest przeciwko postępowaniu Kongresu Polonii Amerykańskiej, która sprowadziła Bora i zbiera milion dolarów na akcję wrogą Polsce i demokracji i domaga się publicznej kontroli funduszy Kongresu.

Z procesu w Norymberdze

Jodl zeznaje przed Trybunałem

NORYMBERGA. Na wtorkowym posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze składali w dalszym ciągu zeznania b. szef sztabu niemieckiego, Alfred Jodl. Przypomnieli on rozkaz Hitlera rozstrzelania schwytanych komandosów sojuszników i oddziałów sabotażowych, wy-

dany pod pretekstem rzekomego zachowywania się tych ludzi „nie jak przystało na żołnierzy”. W toku dalszych zeznań Jodl ujawnia m. in. ciekawy szczegół, że Hitler w swej zarozumiałości przewidywał możliwość kapitulacji Leningradu i Moskwy i wydał rozkaz, by takiej kapitulacji nie przyjmować, lecz „bombardować oba miasta, dopóki ludność nie ucieknie”.

Przechodząc do zeznań na ogólniejsze tematy, Jodl opowiada o względnej słabości armii niemieckiej w chwili wybuchu wojny. Mówi on, że „jedynym powodem, dla którego w r. 1939 nie nastąpił upadek Niemiec, było to, że Wielka Brytania i Francja nie zaatakowały Niemiec wówczas, gdy były zajęte wojną z Polską”.

Jodl dodaje, że ani w r. 1937, ani w r. 1938 Niemcy nie wytrzymałyby koncentrycznego ataku ze strony innych państw europejskich.

Następnie Jodl mówi o agresywnych posunięciach Niemiec, poprzedzających wojnę.

Marsz na Austrię wydawał mu się „marszem pokojowym” i „sprawą rodzinną”. „Oczywistym” powodem napaści na Czechy wydawał mu się fakt pobytu w granicach czeskich 3,5 miliona Niemców. (PAP)

Po śmierci M. I. Kalinina

Związek Radziecki w żałobie

MOSKWA. Wiadomość o zgonie wielkiego działacza związkowego i szlachetnego człowieka Michaiła Iwanowicza Kalinina, wywołała powszechny smutek i żal. W szeregu rezolucji, przyjętych przez zgromadzenia żałobne, obecni złożyli swój hołd pamięci zmarłego, wyrażając wolę do dalszej pracy dla dobra państwa radzieckiego i budownictwa socjalistycznego na wzór życia i pracy M. I. Kalinina.

W ogłoszonym w centralnej prasie radzieckiej nekrologu podpisanym m. in. przez generalissimusa Stalina, ministra Mołotowa i innych członków Biura Politycznego i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR czytamy: „Pamięć o Michaiłe Iwanowiczu Kalininie, płomiennym patriocie, niezłomnym bojowniku o komunizm, mądrym i serdecznym przywódcy, pozostanie na zawsze w sercach wszystkich ludzi radzieckich”.

MOSKWA. Według orzeczenia lekarzy, przyczyną zgonu Michaiła Iwanowicza Ka-

linina był rak wątroby i grubej kiszki. Choroba ta rozwijała się już od paru lat, doprowadzając do stopniowego upadku sił i wreszcie do śmiertelnego kryzysu. (PAP)

Prusacy wschodu przed sądem

* LONDYN. We wtorek rozpoczęła się przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Tokio rozprawa sądowa przeciwko b. premierowi japońskiemu Tojo oraz 25 japońskim przestępcom wojennym.

Cele brytyjskiej polityki zagranicznej Min. Bevin rozpoczyna debatę w Izbie Gmin

LONDYN. (Obsł. wł.). We wtorek rozpoczęła się w Izbie Gmin debata nad polityką zagraniczną. Debatę otworzył min. Bevin, który w przemówieniu swym określił zasadnicze cele polityki brytyjskiej. Jako główny cel min. Bevin wysunął zapewnienie skutecznej działalności Organizacji Narodów Zjednoczonych, w związku z którą powinny być traktowane wszystkie zagadnienia międzynarodowe. Min. Bevin powiedział m. in. „Musimy osiągnąć porozumienie pomiędzy Zachodem, a wielkimi obszarami słowiańskimi. Wielkim zagadnieniem, które stoi przed nami, jest znalezienie wspólnej płaszczyzny porozumienia”.

Bevin oświadczył następnie, że W. Brytania nie pozwoli swym przedstawicielom na jakąkolwiek akcję utrudniającą poprawę

stosunki pomiędzy ZSRR i krajami Wschodniej Europy.

Mówiąc o sprawie Niemiec, min. Bevin wyraził przekonanie, iż powinno dojść w tej sprawie do porozumienia pomiędzy sojusznikami. Wypowiedział się on za oddaniem Zagłębia Saary Francji, problem niemiecki powinien być jednak rozpatrywany jako całość.

Zdaniem min. Bevin rozmowy ministrów spraw zagranicznych, które w najbliższym czasie rozpoczną się w Paryżu, powinny być uwiecznione powodzeniem, m. in. również i w sprawie granicy włosko-jugosłowiańskiej. Szybkie zwołanie konferencji pokojowej 21 państw jest — zdaniem min. Bevin — koniecznością. Stosunki z byłymi krajami nieprzyjacielskimi powinny zostać uregulowane, gdyż obecna prowizoryczna sytuacja nie może trwać dłużej.

W dniu wczorajszym rozpoczęła się dyskusja nad przemówieniem min. Bevin, w której m. in. mają zabrać głos Churchill i Eden.

Lud iberyjski wdzięczny jest Polsce

PARYŻ. Ambasador Skrzyszewski otrzymał od komitetu naczelnego „Esfera Republicana” Katalonii depezę, w której czytamy: „Obrona ludu hiszpańskiego, przeprowadzona tak świetnie i rzeczowo przez delegację polską w Radzie Bezpieczeństwa, wzruszyła lud iberyjski, upokorzony, ale wytrwały, lud, który powstał do walki z międzynarodowym faszystyzmem”. Następnie republikanie katalońscy składają wyrazy wdzięczności, do której pozuwają się wobec narodu polskiego wszyscy republikanie i demokraci Hiszpanii. Republikanie hiszpańscy są przekonani, że rząd polski nadal będzie pracował z tą samą energią i odwagą dla osiągnięcia wolności politycznej i społecznej ludów hiszpańskich. (PAP)

Dziennikarze obradują w Kopenhadze

KOPENHAGA. W poniedziałek rozpoczęły się obrady międzynarodowego kongresu dziennikarzy na zamku Christiansborg w Kopenhadze. Przewodniczącym kongresu, na który przybyli przedstawiciele 20 państw, jednogłośnie obrano delegata brytyjskiego A. Kenyona. Głównym zadaniem kongresu jest rozwiązanie dawnej „Federation International des Journalistes” oraz wojennej „International Federation of Journalistes of Allied Countries”. (PAP)

W KILKU WIERSZACH

* LONDYN. Jak donosi z Ankary agencja Reutersa, liczba zabitych podczas ostatniego trzęsienia ziemi we wschodniej Anatolii wynosi 400, podczas gdy 100 osób odniosło rany.

* BELGRAD. Grupa przedstawicieli prasy polskiej, bawiąca w Jugosławii, powróciła do Belgradu po objeździe Kraju Julijskiej. Dziennikarze polscy mieli możliwość zapoznania się na miejscu z podstawowymi problemami politycznymi Kraju Julijskiej.

* BELGRAD. W dniu 10 czerwca rozpoczyna się w Belgradzie proces Dąbry Michałowicza oraz grupy jego współpracowników i kolaborantów z okresu okupacji. Wszystkim oskarżonym doręczono akt oskarżenia oraz przydzielono im obrońców, których sami zażądali.

* WASZINGTON. Oficjalnie podano do wiadomości, że prezydent Truman przyjął rezygnację Edwarda Stettinusa ze stanowiska stałego delegata Stanów Zjednoczonych w ONZ.

* MOSKWA. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało marszałkami Związku Radzieckiego gen. Sokolowskiego i gen. Wierszina.

* SZTOKHOLM. W Sztokholmie rozpoczęły się obrady światowych Pen-Klubów na które przybyli delegaci 27 państw.

* MOSKWA. W Chinach utworzono ministerstwo obrony narodowej na miejsce istniejącego poprzednio narodowej rady wojennej i ministerstwa wojny. Ministrem obrony narodowej został generał Pai Tsun Si.

* BRUKSELA. W Brukseli rozpoczął obrady VIII kongres belgijskiej partii komunistycznej. W przemówieniu inauguracyjnym przewodniczący zjazdu Julien Lahaut oświadczył, że partia liczy obecnie 100 tysięcy członków.

* LONDYN. Główni przywódcy największych partii francuskich postępowych katolików, komunistów i socjalistów, spotykają się dzisiaj dla omówienia problemów związanych z powołaniem nowego gabinetu. Należy oczekiwać, że rząd francuski będzie nadal rządem koalicyjnym.

Świat pracy odpowie trzykrotnie „TAK” na pytania referendum

Odezwa KCZZ do mas pracujących Polski

Komisja Centr. Zw. Zaw. wydała o-
dezwę w sprawie referendum, w której
czytamy m. in.:

Nowa struktura społeczno-gospodarcza
kraju stała się źródłem siły mas pracują-
cych Polski i jest podstawą demokratycz-
nego ustroju naszego państwa. Jest gwa-
rantem naszej niezależności gospodarczej i
politycznej oraz gwarancją dobrobytu sze-
rokości mas pracujących. I tak, jak nie ma
powrotu do starej Europy, tak nie ma po-
wrotu do Polski sprzed września 1939 r.
Uwolniliśmy kraj od najeźdźcy hitlerow-
skiego, obroniliśmy Państwo Polskie i klasę
pracującą przed wrogami Ludowej Demo-
kracji.

Świat pracy nie zrezygnuje nigdy z już
dokonanych i przeprowadzonych obecnie re-
form politycznych i gospodarczych i nigdy
nie odda wielkich zdobyczy, jakie chłopcy
i klasa pracująca dali ustawy o reformie
rolnej i o unarodowieniu przemysłu.

Klasa pracująca i Związki Zawodo-
we staną u boku tych stronnictw demokra-
tycznych, które w latach wojny i w czasie
okupacji walczyły o Polskę Demokratycz-
ną, a dziś stoją na straży naszej niepodle-
głości i suwerenności, walczą o utrwalenie
władzy ludowej w Polsce i pełną realizację
Manifestu PKWN.

Komisja Centralna Związków Zawodo-
wych, mając na celu dobro i losy całego
narodu, przyłączyła się do inicjatywy stron-
nictw politycznych stworzenia bloku wy-
borecznego, bloku jednoci narodowej, tak
bardzo potrzebnej w okresie odbudowy kra-
ju i w okresie utrwalenia władzy ludu i
demokratyzacji naszego życia.

Z winy kierownictwa PSL, które zażę-
dało 75 proc. mandatów w przyszłym sejm-
ie, nie doszło do tego porozumienia.

Za próby rozbicia jednoci narodowej, za
niedojście do skutku bloku wyborczego, za
odrzućcie koalicji rządowej — Komisja
Centralna Związków Zawodowych czyni
odpowiedzialnym obecne kierownictwo PSL.

Uchwała NKW PSL wzywająca do da-
nia negatywnej odpowiedzi na pierwsze py-
tanie, to wypowiedzenie otwartej walki ca-
łemu obozowi Demokracji Polskiej.

Na politykę kierownictwa PSL i na nie-
zdecydowaną postawę kierownictwa Stron-
nictwa Pracy musimy odpowiedzieć pow-
szęchną mobilizacją mas pracujących miast
i wsi do walki z resztkami faszystami i ban-
dami NSZ i WIN w Polsce, do walki z
byłymi obszarnikami i fabrykantami, do
walki ze wstecznictwem i konserwatyzmem,
do walki z politycznym i gospodarczym
szabrem w obronie niepodległości, suwe-
renności i demokracji, w obronie granic
Polski, w obronie reform społecznych i go-
spodarczych.

Głosowanie ludowe będzie odpowiedzią
narodu na wicherzenia i knowania reakcji,
będzie odpowiedzią narodu na zakusy Chur-

chillów, atakujących nasze granice zacno-
dnie.

Komisja Centralna Związków Zawodo-
wych, a z nią cała Polska Pracująca, na
trzy pytania referendum odpowie trzykro-
tnym „TAK”.

Będziemy głosować za jednoizbowym par-
lamentem i przeciw reakcyjnemu senatowi.

Będziemy głosować tylko za sejmem, bo
jednoizbowy parlament gwarantuje szybkie
uchwalanie ustaw, a od tempa prac ciała u-
stawodawczego zależy szybka odbudowa
kraju, sprawne funkcjonowanie aparatu, o-
raz stała poprawa sytuacji gospodarczej i
aprowizacyjnej kraju naszego, a zatem i po-
prawa ekonomiczna i kulturalna szerokich
warstw narodu. Dlatego na pierwsze pyta-
nie Świat Pracy odpowie „tak”.

Będziemy głosować za reformą rolną i
za upaństwowieniem przemysłu, bo chce-
my, żeby w ustawie konstytucyjnej raz na
zawsze uznane zostały prawa chłopów —
do ziemi, robotników do fabryk.

Dlatego i na drugie pytanie świat pra-
cy odpowie „tak”.

Będziemy głosować za nowymi granica-
mi na Bałtyku, na Odrze i Nisie Łużyckiej,
bo one gwarantują Polsce bezpieczeństwo
na Zachodzie i dają nowe perspektywy go-
spodarcze, podnosząc narodowe bogactwo
naszego kraju.

Dlatego i na trzecie pytanie świat pra-
cy odpowie „tak”.

PPOK subskrybowali:

* W ostatnim dniu subskrypcji w Kra-
kowie 18.714 osób zadeklarowało 30 milio-
nów zł na PPOK.

* Pracownicy Zarządu Miejskiego w Kra-
kowie subskrybowali Pożyczkę Odbudowy
na sumę 1 milion 310 tysięcy zł.

* Centrala Zbytu Porcelany, Fajansów
i Wyrobów Szklanych w Łodzi podpisała
Pożyczkę Odbudowy Kraju w wysokości
500.000 zł.

* Krakowska młodzież akademicka,
podejmując zbiorową inicjatywę studentów
wydziału politechnicznego, subskrybowala
ponad 200 tys. zł na PPOK. Połowę tej su-
my złożył Uniwersytet Jagielloński, uczel-
nia skupiająca 75 proc. krakowskiej mło-
dzieży akademickiej.

* Pracownicy Zarządu Centralnego PUK
w Łodzi, w liczbie 221, subskrybowali
PPOK na sumę 199.000 zł.

* Organizacje spółdzielcze i ich praco-
wnicy w Łodzi subskrybowali Pożyczkę
w wysokości 430 tys. złotych.

* Pracownicy Drukarni Miejskiej w
Gdańsku, w ogólnej liczbie 27 osób, podpi-
sali subskrypcję PPOK na sumę 100.500 zł.

Komisarze do Spraw Wyścigów Konnych

przejmują administrację majątków tow. wyścigowych

Zarządzeniem z dnia 15 maja rb. Mini-
ster Rolnictwa i Reform Rolnych przeka-
zuje administrację majątków towarzystw
wyścigowych 6-ci komisarzom do spraw
wyścigów konnych: 1) Komisarzowi do

Spraw Wyścigów Konnych w Warszawie,
majątek Towarzystwa Zachęty do Hodowli
Koni w Polsce, 2) Komisarzowi w Ło-
dzi — majątek Łódzkiego Towarzystwa Za-
chęty do Wyścigów Konnych, 3) Komisa-
rzowi w Lublinie — majątek Lubelskiego
Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni, 4)
Komisarzowi w Poznaniu i Katowicach —
majątek Towarzystwa Wyścigów Konnych
Ziem Zachodnich, 5) Komisarzowi w So-
pocie — „Danziger Rennverein”, 6) Komis-
sarzowi do Spraw Wyścigów Konnych we
Wrocławiu — „Breslauer Rennverein”.

Tryb postępowania w sprawach, które
dawniej załatwiali zarządy Towarzystw,
a które przewidziane są przez obowiązują-
jące przepisy Wyścigów, ustala Tymcza-
sowy Sąd wyścigowy (odwoławczy) i re-
gułuje inne sprawy, zapewniając ciągłość
w prowadzeniu prób dzielności koni — do
czasu zasadniczego załatwienia tego proble-
mu w zmienionych warunkach.

Trzy razy „TAK” odpowie Stronnictwo Pracy na Pomorzu Zachodnim

W wyniku obrad aktywu Stronnictwa
Pracy na okręg Pomorze Zachodnie zapa-
dła uchwała, na mocy której Zarząd Woje-
wódzki S. P. zaleca swoim członkom danie
pozytywnej odpowiedzi na wszystkie trzy
pytania w głosowaniu ludowym.



prawie wszystko jest mo-
żliwe, a przywrócenie ko-
biecie urody nie należy
do rzeczy trudnych. Kwe-
stia tylko doboru właści-
wego środka. To też każ-

KREM
specjalny Anida

da kobietę może się łatwo pozbyć piegów,
płam i innych skażeń cery stosując nowy

Biuro Kontroli Prez. KRN działa

Za machinacje i nadużycia droga prowadzi do więzienia

W czasie planowych i doraźnych kon-
trolli przeprowadzanych na terenie całego
Państwa przez Biuro Kontroli przy Prezy-
dium KRN często, poza uchybieniami, prze-
kroczeniami i brakami, które kontrola usu-
wa drogą zarządzeń poustracyjnych, stwier-
dzają inspektorzy Biura Kontroli także
nadużycia.

Sprawy te kieruje Biuro Kontroli do pro-
kuratora, a po utworzeniu Komisji Spe-
cjalnej — często do tej ostatniej.

Ostatnio w wyniku kontroli przeprowa-
dzonych przez insp. B. K. odnośnie tzw.

„Akcji Kieleckiej” (pomocy zniszczonym
powiatom Kielecczyny) wykryte zostały
milionowe nadużycia dokonane przez że-
rańskiego Mieczysława, o którego aresztowa-
niu prasa już donosiła we właściwym
czasie.

Kontrola dostarczyła także poważnego
materiału obciążającego dyrektora Depar-
tamentu Opieki Ministerstwa Pracy i O-
pieki Społecznej, Lupińskiego Pawła, który
został przez Komisję Specjalną aresztowa-
ny wkrótce po Żerańskim.

Planowa kontrola przeprowadzona w De-
partamencie Farmaceutycznym Minister-
stwa Zdrowia, przez inspektora Biura Kon-
troli stwierdziła, poza szeregiem wad i u-
chybień, które w wyniku kontroli usunięto,
także nadużycia w rozprowadzaniu leków.

Materiał z kontroli Departamentu Far-
maceutycznego Biura Kontroli przekazało
do Komisji Specjalnej, wraz z odpowiedni-
mi wnioskami. Winnych aresztowano.

Ostatnio aresztowany został dr Jagiel-
ski Stanisław, naczelnik Wydziału Mini-
sterstwa Zdrowia, który również zajmował
się „rozprowadzaniem leków”.

Planowa kontrola przeprowadzona przez
inspektora Biura Kontroli w Państwowym
Instytucie Wydawniczo-Lekarskim ujawni-
ła, że wicedyrektor tego Instytutu, Ucie-
szyński, pobierał prowizję od dostawców
papieru dla Instytutu. Ucieszyński został a-
resztowany.

Powyższe wyniki dotyczą ułamka pra-
 jednego departamentu Biura Kontroli w o-
kresie dwumiesięcznym. Jak z nich wynika
wysokie stanowisko, to również wysoka od-
powiedzialność.

Litr benzyny — 38 zł.

Zgodnie z ostatnimi zarządzeniami Cen-
trała Produktów Naftowych w Warszawie
uruchomiła 3 stacje benzynowe, zaś do 15
czerwca br. uruchomione zostaną 4 dalsze
stacje na terenie Warszawy.

Cena benzyny na stacjach wynosi 38 zł.
za litr. Stacje sprzedają benzynę bez ża-
dnych dodatkowych opłat wszystkim posia-
daczom pojazdów mechanicznych.

Zołnierze W.O.P. walcą z bandami dywersyjnymi i przemytem

Oddział WOP z dowództwem w Szcze-
cinie, strzeże granic na odcinku od Ko-
strzyna do wybrzeża i czuwa nad bezpie-
czeństwem nagrańicznych terenów. Prócz
pilnowania nielegalnych przejść granicz-
nych i wylapywania przemytników oddzia-
ły WOP mają na celu zwalczanie bandy-
tyzmu i dywersji. Ostatnio rozbito tu kil-
ka uzbrojonych band niemieckich oraz uję-
to wielu usiłujących przejść „zieloną gra-
nicę”, ściganych przez władze osobników,
przemytników, waluciarzy i innych szkod-
ników. W kilku wypadkach uniemożliwio-

no przemyt o wysokiej wartości. Prócz
służby ochronnej Wojska O. P., zgodnie ze
swoją tradycją, okazują znaczną działal-
ność społeczną. 3-ci oddział WOP, własny
mi środkami odremontował i uruchomił
szkołę powszechną w Cedyni nad Odrą.

Tużim odpłynął do Polski

Znakomity poeta Julian Tużim, po prze-
bytej grypie, która zatrzymała go w Lon-
dynie, odpłynął dnia 3 bm. na statku
„Śląsk” do Polski.

OKRĘG SPOŁEM W LUBLINIE

Oddział Rolniczy

od 6 czerwca

rozpoczyna wymianę jęczmienia w ilości
około 4000 g na żyto w stosunku 1 kg
jęczmienia na 1 kg żyta we młynach
Elewator i Państwowy Nr 12 (dawniej
Krause)
w Lublinie
gdzie należy przywozić żyto do wymiany

2673

Pracownia Stempli Kauczkowych

W. PELINSKI

Lublin, ulica Grodzka Nr 1

Wykonuje stemple kauczukowe
okrągłe, owalne i płaskie.

Wykonanie solidne i terminowe.

Ceny umiarkowane. 2448

„Dom Słowa Polskiego“

Twórcze laboratorium naukowe słowa drukowanego

W Nrze 21 „Skarpy Warszawskiej“ z dnia 2 bm., poświęconym sprawie odbudowy dóbr kulturalnych, czytamy artykuł Jerzego Borejszy pt. „Dom słowa polskiego“, w którym autor przedstawia wielki plan budowy nowoczesnej fabryki książek i czasopism w Warszawie.

Twórcą tego dzieła będzie Spółdz. Wyd. „Czytelnik“.

Opracowane zostały pod kierownictwem arch. Hipolita Rutkowskiego warunki konkursu na projekt szkicowy „Domu słowa polskiego“; w konkursie wzięli udział następujący architekci: J. Bogusławski, J. Łowiński, J. Hryniewiecki, B. Lachert, M. Nowicki, K. Marczewski, J. Pułowski, Z. Skibiński, H. Rutkowski i J. Sadowski.

Plac pod budowę tego wielkiego kompleksu gmachów został wybrany w okolicy dawnego placu Kazimierza Wielkiego. „Czytelnik“ przystąpił już do oczyszczania placu i na jesieni br. plac będzie już oczyszczony z gruzów i „Czytelnik“ przystąpi do zwózki materiałów budowlanych.

Budowa obliczona jest na 5 lat i przewiduje 5 działów: a) dział dyspozycyjny, b) dział produkcyjny, c) dział handlowy, d) dział gospodarczy, e) magazyny.

W „Domu słowa polskiego“ mieścić się będą redakcje czasopism i gazet, pracownie naukowe, biblioteki, czytelnie, muzeum książki i muzeum prasy, Pracownię Centralną Bibliotek Ruchomych, Uniwersytet Korespondencyjny. Poza tym część techniczna: drukarnie, kolportaż, hurtownie, ekspedycja, magazyny, garaże.

Jądro tego potężnego ośrodka stanowić będą drukarnie, które zawierać będą: 35 linotypów i 2 monotypy — w zecerni maszynowej; w halach maszyna: 6 maszyn rotacyjnych, maszyny rotacyjne do druków kolorowych, maszyna wkłesłodrukowa, 2 maszyny rotacyjne ofsetowe i 10 maszyn płaskich dwubrotowych. Drukarnia dzielowa zawierać będzie: 25 maszyn płaskich, 5 maszyn płaskich wkłesłodrukowych i 5 maszyn ofsetowych; poza tym automaty i rotacje dzielowe.

Prace budowlane w pierwszym rzucie skoncentrowane będą dookoła budynku drukarni dzielowej i kolportażu.

Sp. Wyd. „Czytelnik“ nie korzysta z żadnego sybysydium rządowego, to też i budowę „Domu słowa polskiego“ pragnie opierać na własnych możliwościach finansowych, czerpiąc je z trzech źródeł: do ceny każdego wydawnictwa „Czytelnika“ dołączona ma być niewielka suma, w formie ukrytego opodatkowania konsumentów na cele budowy; cegiełki te, które umożliwią już za jakies dwa lata wydawanie tańszych i lepiej drukowanych wydawnictw, stworzą fundusz kontrolowany przez Komitet

Obywatelski przy Naczelnym Komitecie Odbudowy Stolicy i stanowić będą piątą część kapitałów potrzebnych na budowę. Drugim źródłem kapitału, przeznaczonego na budowę, będzie dochód z powstających stopniowo działów fabrycznych, które — wyłączone jako osobne przedsiębiorstwo — dadzą pewną nadwyżkę finansową. Trzecim źródłem będą powstałe za granicą delegatury „Czytelnika“, które będą mogły wyjednać zagraniczne kredyty oraz ułatwić zakup maszyn zagranicznych.

W chwili obecnej sprawa techniki wydawniczej w Polsce znajduje się w sytuacji katastrofalnej. Najdotkliwszy jest brak maszyn drukarskich oraz personelu fachowego. Wojna zniszczyła w kraju wiele drukarni, maszyny są uszkodzone i nie funkcjonują należycie. Nie mamy ani jednej poważnej introligatorni; dopóki nie stworzymy sieci introligatorni w kraju, utawa biblioteczna nie będzie mogła wejść faktycznie w życie; już dzisiaj stosy wydrukowanych książek i podręczników oczekują na zbrozdurowanie.

Z istniejących w Polsce dwóch największych drukarni: drukarnia Św. Wojciecha w Poznaniu oraz Dom Prasy w Warszawie — żadna nie jest przystosowana do nowoczesnej produkcji. Drukarnia Narodowa w Krakowie jest już przeładowana maszynami i nośnością budynku większego ciężaru już nie wytrzyma.

„Czytelnik“ jako największa spółdzielnia wydawnicza stanął przed zagadnieniem: czy przystąpić do remontowania i odbudowywania poszczególnych drukarni, czy też stworzyć jeden na cały kraj olbrzymi kompleks gmachów, który by łączył w sobie wszystkie dziedziny związane z pracą wytwórczości dóbr kulturalnych. Kierownictwo „Czytelnika“ zdecydowało się a to drugie rozstrzygnięcie. Oto co pisze Jerzy Borejsza w swym artykule:

„Dom słowa polskiego“ w Warszawie, to nie fantazja, czy też nieobmyślony skok w rozwoju „Czytelnika“ — to konieczność. Bez takiej budowy nie będzie możliwości realnej pracy w dziedzinie słowa drukowanego. „Dom słowa polskiego“ — oznacza potaniecie pism i książek, oznacza książkę wydaną w oprawie i starannie, oznacza stworzenie w stolicy jednej z baz technicznych wielkiego ośrodka kulturalnego“.

Zasługi „Czytelnika“ w uruchomieniu drukarni w Polsce są ogromne. Na ogólną

liczbę 9 drukarni należących do Spółdzielni — 6 już jest zmontowanych, zaś pierwsza maszyna, która ruszyła w Warszawie, była to rotacja Drukarni Nr 2 (Marszałkowska 3-5) wydobytą z gruzów i odremontowaną wysiłkiem pracowników „Czytelnika“. Drukarnia, która się mieściła w dawnym Domu „Prasy Czerwonej“ nie posiadała ani jednej maszyny zdolnej do pracy; obecnie zatrudnia ona 300 osób i posiada 3 rotacje i 10 linotypów. W Lignicy „Czytelnik“ zmontował pierwszą polską drukarnię na tym terenie od 600 lat.

Wreszcie ambicją „Czytelnika“ jest przystąpienie do realnej budowy pierwszego nowego kompleksu gmachów w Warszawie.

Uzasadniając celowość tego wielkiego przedsięwzięcia, autor artykułu w „Skarpie“ powołuje się na precedens takich ośrodków kulturalnych, jak „Ossolineum“ i Św. Wojciech w kraju, firma „Hachette“ w Paryżu i in., które łączą z powodzeniem właściwą drukarnię z funkcją wydawniczą i ogólną działalnością oświatową. Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik“ pragnie ogarnąć całokształt nowoczesnej organizacji pracy kulturalnej. „Dom słowa polskiego“ będzie spółdzielczym ośrodkiem nie tylko fabrycznym, ale i dyspozycyjnym, twórczym laboratorium naukowym słowa drukowanego“.

Przed „Czytelnikiem“ stoi zadanie wielkie i pożyteczne.

Z. B.

Wiadomości z kraju

HOLENDERSKA DELEGACJA W SZCZECINIE

SZCZECIN. Przybyła do Szczecina z Gdyni holenderska delegacja w składzie 8 osób z dyrektorem wydziału wschodniego departamentu ekonomicznego holenderskiego Ministerstwa Handlu i Przemysłu z p. Insingerem na czele.

ODEBUDOWA 7.000 ZAGRÓD W WOJ. RZESZOWSKIM

RZESZÓW. Na terenach zniszczonych w tzw. pasie przyfrontowym ma zostać odbudowanych w ciągu roku bieżącego 7.000 zagród. Koszta odbudowy obliczone są na 218 milionów złotych.

PRZEDSTAWICIEL ŻYDÓW POLSKICH U KS. KARDYNAŁA HLONDA

WARSZAWA. Ks. kardynał Hlond przyjął w dniu 3 czerwca br. na dłuższej audjencji prezesa Światowej i Amerykańskiej Federacji Żydów Polskich dr. Tennenbauma.

MINISTERIALNA INSPEKCJA WYBRZEŻA

GDANSK. W ciągu trzeciego dnia pobytu wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej Szwabe, minister odbudowy Kaczorowski oraz wiceminister żeglugi i handlu zagranicznego Grossfeld zwiedzili porty w Gdyni i Gdańsku. Minister Kaczorowski przeprowadził inspekcję robót na terenie Gdańska oraz odbył szereg konferencji.

ROZNIKA P.K.P. N. DOLNYM ŚLĄSKU

WROCLAW. We Wrocławiu odbyła się pierwsza rocznica kolejnictwa polskiego na Dolnym Śląsku. W uroczystości wzięli udział wiceminister komunikacji ob. Olewiński, wojewoda dolnośląski mgr Piaskowski, dowódca DOW-Śląsk, generał broni Popławski, ks. biskup dolnośląski dr Miłek, przedstawiciele partii politycznych, związków zawodowych oraz liczne rzesze społeczeństwa.

„NAFCIARZE“ OCZYSZCZAJĄ WARSZAWĘ

WARSZAWA. Pracownicy Centrali Produktów Naftowych jednomyślnie postanowili poświęcić jeden dzień pracy na rzecz oczyszczania Warszawy z gruzów. Jako dzień pracy zadeklarowano jedną z nadchodzących niedziel.

SAMOPOMOC CHLOPSKA FUNDUJE STYPENDIA

KRAKÓW. Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej ustanowił dziesięć stypendiów dla kształcącej się niezamożnej młodzieży wiejskiej. Stawka stypendialna wynosi 500 zł miesięcznie, przy czym 5 stypendiów otrzymują studenci Wydziału Prawa U. J., Wydziału Rolnego i 2 studenci Akademii Handlowej.

9 TYS. TON ZIEMNIAKÓW PRZEŁAZAŁA ARMIA CZERWONA

WROCLAW. Sztab marszałka Rokossowa skierował przydział dla akcji siewnej na Dolnym Śląsku 4 tys. ton ziemniaków. Inne jednostki Armii Czerwonej przekazały dalsze 5 tysięcy ton ziemniaków ze strefy okupacyjnej w Niemczech. Pomoc Armii Czerwonej umożliwi uzupełnienie braków w bieżącej kampanii siewnej.

Za współpracę z NSZ i WIN

Zawieszenie działalności czterech zarządów powiatowych PSL

Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego komunikuje: W ostatnich dniach organy Bezpieczeństwa Publicznego zawiesiły działalność zarządów PSL w pow. augustowskim, suwalskim (woj. białostockie), pułuskim (woj. warszawskie) i w pow. Szczecińskim (woj. szczecińskie) wobec ujawnienia ścisłej współpracy wymienionych organizacji z bandami terrorystycznymi WIN i NŻ. Organizacje PSL w pow. augustowskim, suwalskim i pułuskim zostały utworzone przez czynnych członków terrorystycznych band WIN, które stanowiły trzon organizacji PSL w tych powiatach, przekształcając je w legalne agentury terrorystycznego podziemia. Korzystając z demokratycznych uprawnień przysługujących legalnej organizacji, zarządy PSL we wszystkich wymienionych powiatach prowadziły działalność wymierzoną przeciwko Rządowi Jedności Narodowej i miały na celu obalenie ustroju demokratycznego Państwa Polskiego. Wobec tego, że dalsza przestępcza działalność organizacji PSL w pow. augustowskim, suwalskim, pułuskim i w pow. Szczecińskim zagrażała bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu, organy bezpieczeństwa zawiesiły działalność zarządów powiatowych oraz działalność podlegających im zarządów kół. Lokale ich zostały opieczetowane. (PAP)

dowi Jedności Narodowej i miały na celu obalenie ustroju demokratycznego Państwa Polskiego. Wobec tego, że dalsza przestępcza działalność organizacji PSL w pow. augustowskim, suwalskim, pułuskim i w pow. Szczecińskim zagrażała bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu, organy bezpieczeństwa zawiesiły działalność zarządów powiatowych oraz działalność podlegających im zarządów kół. Lokale ich zostały opieczetowane. (PAP)

415 tys. Polaków na Pomorzu Zachodnim

Celem omówienia zagadnień osiedleńczych na Pomorzu Zachodnim, zwołany został wojewódzki zjazd obwodowych pełnomocników, na który przybyli również przedstawiciele partii politycznych, związków zawodowych, instytucji państwowych i in. Nasylenie ludnością Pomorza Zachodniego w czasie od 1 marca 1946 r. do 1 maja było dość niejednorodne i wykazywało ono w poszczególnych powiatach wahania od 1.000 do 8.000 osób. Największy przyrost ludności wykazał w tym czasie Szczecin (około 10.000). Od 1 do 21 maja zaludnienie na Pomorzu Zachodnim wzrosło z 364 tys. na 415 tys. Polaków, z czego 238 tys. gospodaruje na roli, a 177 tys. w miastach.

UWAGA!!!

Podajemy do wiadomości, że zlecenia ogłoszeniowe do numeru Świątecznego przyjmujemy do dnia 7. VI. 1946 r.

Mydło „JAWA“ i „PLON“

Doskonałej jakości

Lubelskiej Fabryki Mydła.

Do nabycia w każdym sklepie

LUBLIN, Przemysłowa 5

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8

2124

Zakład Optyczny

FELIKS HOŁOWIŃSKI

Lublin, Staszica 2 tel. 17-12

Poleca okulary przeciwsłoneczne ochronne w dużym wyborze. Ceny niskie.

2205

Wież daje — wieś otrzymuje

Poza zbożem i ziemniakami, ze świadczonych rzeczonych uzyskaliśmy do końca kwietnia 1946 r. następujące ilości produktów rolnych: strączkowych jadalnych — 8.299,659 kg., strączkowych pastewnych — 6.192,883 kg., oleistych — 3.859,263 kg.,

włókniстых — 1.102,728 kg., lubinu gorzkiego — 2.722,292 kg., warzyw — 9.096,455 kg. i kukurydzy — 12.410 kg. Ponadto wpłynęło 26.593,2 ton słomy oraz 25.875,3 ton siana. Roczny plan dostaw dla strączkowych jadalnych został zrealizowany w 102,5 proc., dla strączkowych pastewnych — 136,4 proc., oleistych 22,6 proc., włókniстых — 36,8 proc., lubinu gorzkiego — 28,5 proc., warzyw — 19,8 proc., słomy — 11,6 proc. i siana — 15,4 proc.

W ramach akcji premii rolnych dla ws, za pośrednictwem spółdzielni rolniczo-handlowych, ludność wiejska otrzymała od Ministerstwa Przemysłu następujące ilości produktów: nafty — 1.650,180 litrów, mydła — 326,117 kg., cukru — 4.587,008 kg., żelaza i wyrobów żelaznych — 12.772,000 kg., towarów tekstylnych wartości około 101.366.000 zł., soli — 6.199,404 kg., zapalek — 3.010.823 pudełek, wódki — 88.567 litrów

Pół miliona paczek z zagranicy nadeszło do Polski

Akeja wysyłki dowodem łączności i solidarności

Liczba paczek indywidualnych, które dotychczas nadeszły do Polski z krajów zamorskich, obliczana jest w przybliżeniu na ponad pół miliona. 80 proc. tych paczek pochodzi ze Stanów Zjednoczonych. Są to paczki indywidualne wysyłane przez Polonię Amerykańską poza akcją pomocy UNRRA przez rodziny, krewnych i przyjaciół oraz w szerokim zakresie przez ludność Stanów Zjednoczonych.

Obecnie w Gdyni i w Gdańsku wyladowuje się z okrętów przybyłych z Ameryki 40 tys. worków z paczkami. Zaznaczyć należy, że paczka od chwili wyladowania w porcie najdalej w ciągu 2 tygodni dostarczona jest adresatowi. Urząd Pocztowy w Gdyni w przypadkach dużych transportów odprawia do 5 tys. paczek dziennie. W okresie specjalnego wzmocnienia ruchu paczek — jak np. obecnie odprawa pocztowa od-

bywa się poza Gdynią i Gdańskiem także w Łodzi i Poznaniu.

Amerykańska akcja wysyłki paczek do Polski stanowi ponadto dowód, że więzy łączące Polonię Amerykańską ze „Starym

Krajem“ są zawsze mocno i żywe. A wreszcie pomoc ludności Stanów Zjednoczonych dla ludności polskiej jest dowodem głębokiego poczucia łączności i solidarności ludzi pracy całego świata.

-000-

Rozstrzygnięcie Konkursu Czytelniczego OMTUR

Wojewódzki Komitet OM TUR w Lublinie ogłasza rozstrzygnięcie Konkursu Czytelniczego, ogłoszonego 14.5.1946 r. w „Gazecie Lubelskiej“:

Odpowiedzi nadesłane nie obejmowały wszystkich pytań, dlatego też sąd konkursowy nie przyznał pierwszej nagrody, która była przewidziana za najlepszą odpowiedź.

II nagrodę — dwutygodniowy pobyt w Domu Wypoczynkowym OM TUR w górach przyznano: ob. Skaruchowi Witoldowi, ucz. III kl. gimn. z Lubartowa.

III-cią nagrodę — książkę, przyznano Orlowskiemu Halinie, Lublin.

IV-tą nagrodę — książkę i prenumeratę „Młodzi Idą“ Labe Barbarze, Lublin.

V-tą nagrodę otrzymali: Dragunówna

Zofia, Popławski Edmund, Skołówna Anna, Czerwinka Zygmunt, Fularówna Danuta i Niepoń Danuta.

Po nagrody należy się zgłosić do lokalu WK OM TUR, Zamojska 28.

Izba Rzemieślnicza ostrzega

Izba Rzemieślnicza w Lublinie przypomina rodzicom i opiekunom aby, przed oddaniem swych dzieci i wychowanków na naukę rzemiosła upewnili się, czy rzemieślnicy, którym chcą powierzyć młodzież, mają tytuł mistrza lub legitymację, uprawniającą do kształcenia w rzemiośle.

Rodzice powinni zawrzeć z mistrzem umowę o naukę w rzemiośle i zarejestrować ją za pośrednictwem właściwego cechu w Izbie.

W razie niewypełnienia powyższych warunków czas przebytu w warsztacie pryncypała nie będzie uznany za naukę w zawodzie, a rzemieślnicy, którzy bez posiadania uprawnień będą przyjmowali uczniów na naukę, zostaną pociągnięci do odpowiedzialności w myśl paragrafu 126 Prawa Przemysłowego.

-000-

OGŁOSZENIE

w sprawie częściowego uiszczania należności z tytułu dodatkowej subskrypcji na premię Pożyczkę Odbudowy Kraju 1946 r. kwitami depozytowymi na zdeponowane banknoty b. Banku Emisyjnego w Polsce i marki niemieckie

1) Osoba, która subskrybowała Premię Pożyczkę Odbudowy Kraju 1946 r. w wysokości odpowiadającej zaleceniam właściwego Obywatelskiego Komitetu Pożyczki, może przy zgłoszeniu dodatkowej subskrypcji uiszczać zadeklarowaną dodatkową kwotę pożyczki częściowo równowartością opiewających na jej nazwisko kwitów depozytowych na zdeponowane banknoty b. Banku Emisyjnego w Polsce (banknoty „krakowskie“ lub marki niemieckie). Prawo to służy również prawnym następcom osoby, na którą wystawiony jest kwit depozytowy.

2) Przy ustalaniu równowartości kwitów depozytowych przyjmuje się jeden złoty b. Banku Emisyjnego w Polsce równy

1 zł., a dwie marki niemieckie równe 1 zł.
3) Przy uiszczaniu dodatkowo zadeklarowanej kwoty pożyczki częściowo równowartością kwitów depozytowych zachowany będzie następujący stosunek wpłaty kwitami depozytowymi do wpłaty gotówkowej:

- a) przy równowartości kwitu depozytowego do zł. 5.000 wpłata gotówkowa powinna wynosić co najmniej uzupełnienie tej równowartości do sumy, podzielonej przez 500;
- b) przy równowartości kwitu depozytowego ponad zł. 5.000 zachowany będzie stosunek wpłaty gotówkowej do równowartości kwitu depozytowego według następującej tabeli:

Przy równowartości kwitu depozytowego	Wpłata gotówkowa co najmniej	Podatkowa wpłata gotówkowa dla zaokrąglenia łącznej kwoty równowartości kwitu depozytowego i procentowej wpłaty gotówkowej do sumy podzielonej przez:
ponad zł. 5.000 — do zł. 10.000	10% równowartości	1.000
„ „ 10.000 — „ „ 20.000	20% wartości	2.000
„ „ 20.000 — „ „ 60.000	30% kwitu	2.000
„ „ 60.000 — „ „ 100.000	40% depozytowego	2.000
ponad 100.000	50% towego	2.000

4) Instytucje: publiczno — prawne, użyteczności publicznej, społeczne i kredytowe mogą uiszczać dodatkowo zadeklarowane kwoty pożyczki w całości kwitami depozytowymi, bez względu na wysokość subskrybowanej pożyczki, jednakże z dopłatą gotówkową, uzupełniającą równowartość kwitów depozytowych do sumy, podzielonej przez 2.000.

Obligacje pożyczki, przypadające tym instytucjom w myśl ustępu poprzedzającego, będą złożone do depozytu w Narodowym Banku Polskim na rzecz subskrybenta i wydane mu po upływie lat trzech od dnia złożenia do depozytu. Obligacje te mogą być podjęte wcześniej w przypadku wylosowania ich do umorzenia.

5) Wpłaty gotówkowe (punkt 3) mogą być na wniosek subskrybenta rozłożone na miesięczne raty, przy czym ostatnia rata powinna być wpłacona najpóźniej do dnia 5 września 1946 r.

Jeżeli subskrybent nie uiszcza do tego terminu wszystkich rat, wówczas wpłaty, wniesione na poczet subskrypcji ulegają przepadkowemu na rzecz Skarbu Państwa.

6) Czas trwania publicznej subskrypcji na Premię Pożyczkę Odbudowy Kraju 1946 r. został przedłożony do dnia 20 czerwca 1946 r.

Warszawa, dnia 31 maja 1946 r.

2640 MINISTERSTWO SKARBU

Uroczystość powitania na K.U.L.-u nowego Wielkiego Kanclerza Wszechnicy

We wtorek, dn. 4 bm. o godz. 16-ej po poł. w auli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, odbyło się uroczyste powitanie J. E. Ks. Biskupa dra Stefana Wyszyńskiego, jako Wielkiego Kanclerza KUL-u. Uroczystość zgromadziła Senat Akademicki in corpore, wielkie rzesze młodzieży akademickiej, b. wychowanków Wszechnicy, oraz przedstawicieli społeczeństwa, prasy itd.

W imieniu Senatu Akademickiego powitał J. E. Ks. Biskupa, Dziekan Wydziału Kanonicznego KUL-u, ks. prof. dr Piotr Kałwa. Następnie przemawiali imieniem Tow. Przyjaciół KUL-u mec. Kozłowski, oraz imieniem młodzieży akademickiej p. Jolanta Strawińska.

Odpowiadając na przemówienie, J. E. Ks. Biskup dr Stefan Wyszyński, podziękował zgromadzonemu za gorące powitanie, podkreślając wielokrotnie bliski i ścisły związek z Wszechnicą, którą był ukończył i która mu nadal pozostała bliska przez pielęgnowanie ideałów, człowieczeństwa, harmonii i wysokiej etyki chrześcijańskiej.

Zarówno prostota obejścia i bezpośredniość, jak piękny styl przemówienia nowego Wielkiego Kanclerza, uczyniły duże wrażenie na zebranych, którzy długo oklaskiwali J. E. Ks. Biskupa.

Chór młodzieży akademickiej pod kierownictwem dyr. Tad. Chyły, odśpiewał szereg pieśni, a na zakończenie hymn studentki „Gaudemus“.

Po części oficjalnej, Dostojnego Gościa oraz zaproszone grono, podejmował herbatą u siebie J. M. Rektor KUL-u, ks. prof. dr Antoni Słomkowski. (ac).

-000-

Ze sportu lotniczego

Podajemy do wiadomości miłośnikom sportu lotniczego, że został otwarty zaciąg kandydatów na kursy szybowcowe przy utworzonym Aeroklubie Lubelskim. Zapisy przyjmuje codziennie od godz. 9-ej do 15-ej sekretariat Aeroklubu Lubelskiego przy Związku Zawodowym Transportowców R. P. Oddział Lotników w Okręgowej Komisji Związków Zawodowych, Krakowskie Przedmieście Nr. 29, pokój 3. Nadmieniamy, że nowo powstały Aeroklub Lubelski za zgodą i poparciem Departamentu Lotnictwa Cywilnego Ministerstwa Komunikacji, został zasillony pilotami sportowymi przy współpracy placówki Polskich Linii Lotniczych „LOT“ w Lublinie. Požadani są: młodzież szkolna, pracownicy wszystkich przedsiębiorstw państwowych, samorządowych, jak i fabryk. Zdemobilizowani wojskowi lotnicy proszeni są o zgłoszenia się w charakterze instruktorów. Miłośnicy sportu lotniczego wstępują w szeregi Aeroklubu Lubelskiego. Nauka bezpłatna.

MARIA MALISZEWSKA

„BYLE DO WIOSNY“

— Właśnie, baliśmy się o ciebie — wtrąciła matka Urszuli, podsuwając chłopcu kubek z herbatą.

— O mnie? Co też ciocia! Takich jak ja nie łapali. Ale tacy jak ja się przydają. Najpierw stanąłem za rogiem Nowogrodzkiej i kto szedł od koleżki EKD, bo właśnie przyszła, tam go ostrzegał. Mruczałem przez zęby: „Nie chodź tam, nie chodź, łapanka“. A jak nie mogłem więcej, to tylko: „Budy za rogiem, budy“. Bardzo było śmiesznie, jak z miejsca zawracali i chodu. Tyle ich było widać. A potem to już podszedłem całkiem blisko, tam gdzie były budy, bo przyszło mi do głowy, że tu łącznik się przyda.

— I co? — pytali wszyscy ciekawie.

— Ano przydałem się. Ludzie, co już w budach siedzieli, pisali karteczki, rzucali i wołali: „Chłopczyku, zanieś tę kartkę“. Niektórzy to nie mieli czym pisać, i tylko krzyczeli swoje adresy.

— No, a Niemcy? — zaniepokoiła się Urszula. Mały uśmiechnął się z zawstyżeniem i dumą:

— A dostałem tam trochę. Leli gumami, gdzie popadło, ale razem z trzema chłopakami, co już tam pracowali, takie jakieś mikrusy były przede mną, zebraliśmy dwanaście adresów. Załatwiłem

26) po drodze cztery, co mnie przypadły, i dlatego spóźniłem się na obiad.

Skończył i rozpromieniony patrzył po wszystkich obecnych, ale najdłużej wzrok jego pytająco zatrzymał się na Urszuli. Urszula wstała, podeszła do chłopca i wyciągnęła ku niemu rękę:

— Dawaj łapę Jot Trzy! Dobrze się spisał!

Łuna rumieńca uderzyła na drobna twarzyczkę Jacka. Włożył swą małą, brudną łapkę w dłoń dziewczyny spuścił głowę zmieszany. Ale po chwili podniósł ją i powiedział wesoło:

— A co? może nie należę do Gigantów?

— Jeszcze trochę, a zostaniesz członkiem Szarych Szeregów. Robisz nie gorzej, mały, sabotaż niż chłopcy dwa razy od ciebie starsi! — powiedział z uznaniem Jurek.

Ale matka Urszuli westchnęła z głębi serca:

— Spodziewam się, że wojna nie będzie tak długo trwała. Szeregi mają chłopców od szesnastu lat, a Jacuś nie ma skończonych dwunastu. Nie daj Boże, by to jeszcze tyle czasu trwało. I tak już męczymy się półtora roku, a końca jakoś nie widać.

Rzuciła spojrzenie na kartkę kalendarza, wiszącego na ścianie i dokończyła:

— Dziś już 6 marca, druga wiosna wojny, a ani słychu o tej naszej ofensywie.

— Musimy mieć cierpliwość, mamo — powiedziała Urszula, wstając, by sprzątnąć ze stołu po obiedzie — wszystko przyjdzie w swoim czasie. Jeszcze nie wszystkie państwa wrogie Niemcom ruszyły. Zobaczysz mama.

— Daj Boże, moje dziecko, daj Boże — powiedziała matka.

W przedpokoju rozległ się dzwonek.

Jurek pobiegł do drzwi.

— Och, to pan? Miał pan przyjść dopiero wieczorem — zawołał w przedpokoju po otwarciu drzwi.

Urszula, idąca do drzwi ze stosem talerzy, zatrzymała się w miejscu.

— Pan Wacław przyszedł — powiedziała jej matka.

W progu ukazał się Jurek, za nim wysoki, szczupły młodzieniec w okularach.

— Przyszedłem wcześniej, bo mam bardzo ważną sprawę do załatwienia.

— Czy łapanka jeszcze trwa? — spytała matka Urszuli.

— Właśnie budy odjechały. Podobno złapali koło tysiąca ludzi. Zawieźli ich częściowo na Pawiak, częściowo na Skaryszewską.

— Wczoraj mieliśmy wiadomości, że Pawiak został prawie cały opróżniony, bo poszły wielkie transporty. Zawsze to robią przed dużą łapanką, by przygotować miejsce...

— Urszulko, — powiedział Wacław — czy mogłabyś pójść ze mną na chwilę do pokoju? Mam ci coś ważnego do zakomunikowania.

— Odniosę talerze do kuchni i już idę — powiedziała Urszula. Jej rumiane policzki powlokły się nagłą bledością. (d. c. n.)

Kalendarzyk

CZERWIEC

6

czwartek

Dziś Norberta
Jutro Roberta

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek-
rowni Miejskiej 29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O. . 23-83
Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I —
21-91; II — 24-26; III — 24-27, IV —
14-14.

DYŻURY APTEK:

Rynek 1-go Maja 29, Lubartowska 16,
Szopena 15.

TEATR I KINA

TEATR MIEJSKI: Dziś, dnia 6.6 o
godz. 19.15 ciesząca się dużym powodze-
niem sztuka w 3 aktach „Zamach” T. Bre-
zy i St. Dygata w wykonaniu: J. Martini,
H. Skrzydłowski, A. Żelazkiej i całego
zespołu męskiego. Po południu o godzi-
nie 15.45 „Przygody Ciapusia”, baśń fan-
tastyczna w 3 aktach piera Ireny Lado-
słówny. Przedstawienie to będzie ostatnim
w bieżącym sezonie.

KINO „APOLLO” wyświetla od dnia 31
maja 1946 r. film p. t. „Kwiat Miłości”.
Nad program: P.K.F. Nr. 14. Początek se-
ansów o godz. 15.30, 17.30, 19.30, a w nie-
dziele i święta dod. seansy o godz. 13.30.

KINO „BAŁTYK” wyświetla film pt.:
„Nr 217”. Nadprogram: Aktualności P. K.
F. Początek seansów 15.30, 17.30, 19.30. W
niedziele i święta 13.30.

KINO „RIALTO” wyświetla film pt.:
„Dzieci kapitana Granta”. Początek se-
ansów o godz. 14, 16, 18, 20. W niedziele
i święta o godz. 12.

KINO „DOMU ŻOLNIERZA” wyświetla
film pt.: „Subretka”. Nadprogram: Młodo-
ściowi muzycy. Dla młodzieży niedozwolo-
ny. Początek seansów w dni powszednie:
15, 17, 19. W niedziele i święta: 13, 15, 17.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

KOMUNIKAT

Lublin, dnia 4 czerwca 1946 r.

Miejski Wydział Aproprowiacji i Handlu
zawiadamia posiadaczy kart żywnościow-
ych, że w czasie od 5 czerwca do 15 czer-
wca 46 r. odbędzie się przez sklepy roz-
dzielcze sprzedaż niżej podanych artyku-
łów na karty żywnościowe z m-ca maja
1946 r.

Cukru za m-c maj 1946 r.

Na kupony nr 11, 12, 13 i 14 — I kat.
łącznie 0,50 kg.

Na kupony nr 11, 12, 13 i 14 — II kat.
łącznie 0,40 kg.

Na kupony nr 11, 12, 13 i 14 — I Rodz.
łącznie 0,25 kg., w cenie 16 zł. za 1 kg.

Soli szarej i białej za II kw. 1946 r.

Na kupon nr 43 — I kat. 1,20 kg.
Na kupon nr 43 — II kat. 1,20 kg.

Na kupon nr 43 — III kat. 0,60 kg.
Na kupon nr 43 — I Rodz. 0,90 kg.

Na kupon nr 43 — II Rodz. 0,60 kg. w
cenie zł. 2,50 za 1 kg. soli szarej i zł. 3 za
1 kg. soli białej. Konsument otrzymują
sól w połowie szarą, w połowie białą.

Bielidła za I kw. 1946 r.

Na kupon nr 44 — I kat. 0,25 kg.
Na kupon nr 44 II kat. 0,25 kg.

w cenie 8 zł. za 1 kg.

Kawy zbożowej

Na kupon nr 42 — I Rodz. 0,20 kg.
Na kupon nr 42 — II kat. 0,25 kg.

w cenie 17 zł. za 1 kg.

Artykuły reglamentowane jak: cukier,
sól, bielidło, kawa zbożowa, będą sprzeda-
wane we wszystkich sklepach rozdziel-
czych.

Sklepy wliczą się ze sprzedaży wyżej
wym. artykułów do dnia 20 czerwca 46 r.

Konsument, którzy nie pobiorą wyżej
wym. artykułów żywnościowych we właści-
wym terminie, zostaną pozbawieni prawa
do otrzymania tych artykułów.

Naczelnik Wydziału

2672

M. Szczepański.

Na froncie walki o chleb

733 tys. ha ziemi obsiano na wiosnę w Lubelszczyźnie

Zbiory zapowiadają się dobrze

Według danych Lubelskiego Urzędu Wo-
jewódzkiego akcja siewna została zasadni-
czo w województwie zakończona.

Do dnia 31 maja br. w ramach akcji sie-
wnej zaorano ca. 757.167 ha, z czego: kosi-
mi 740.822 ha, traktorami 6.081 ha, wołami
10.246 ha.

Z gruntów zaoranych obsiano 733.103 ha.
Z tej liczby pod zasiew zbóż zajęto 295.491
ha, pod ziemniaki i okopowe 351.618 ha,
pod len, oleiste i strączkowe 85.994 ha.

Akcja w poszczególnych powiatach przed-
stawia się następująco:

	Zaorano ha	Obsiano ha
Biała Podlaska	49.222	58.351
Bilgoraj	33.565	32.210
Chełm	51.456	44.535
Hrubieszów	39.750	36.620
Kraśnik	68.020	67.213
Krasnostaw	82.021	48.525
Lublin	79.445	60.171
Lubartów	42.300	40.810
Luków	46.144	53.738
Puławy	50.380	59.968
Radzyń	45.530	43.525
Siedlce	67.616	58.068
Tomaszów Lub.	38.412	37.165
Włodawa	53.400	54.445
Zamość	39.906	38.759

Ogólnopolski Zjazd Esperantystów

Dn. 9 — 10 czerwca 1946 r. odbędzie się
w Łodzi Zjazd Delegatów Zw. Esperanty-
stów w Polsce. Zjazd będzie obradował nad
dalszym rozpowszechnianiem międzynaro-
dowego języka Esperanto w kraju. Espe-
rantyści oraz sympatycy, zamierzający
przybyć na Zjazd, proszeni są o najrych-
lejsze zgłoszenie uczestnictwa pod adre-
sem: Bolesław Monkiewicz, Łódź, Gdańska
40 m. 4.

Z poszczególnych pozycji wynika, że w
niektórych powiatach akcja podstawowa
przeprowadzana była na jesieni. Drobne od-
chylenia spowodowane są tym, że dodatko-
wa akcja ukończona ma być w pierwszych
dniach czerwca.

Na terenie woj. lubelskiego mniej więcej
około 70.000 ha pozostanie w tym roku nie
uprawione i nieobsiane. Pozostawienie tych
gruntów pod ugory należy tłumaczyć wie-
loma okolicznościami, a przede wszystkim
brakiem w niektórych okolicach potrzebnego
sprzętu, narzędzi, oraz przez warunki
bezpieczeństwa.

Na skrypty dłużne wydano do zasiewu
3.249 ton zbóż i 486 ton ziemniaków. Nad-

to w ramach pomocy ZSRR nadeszło dla
Lubelszczyzny około 100 ton kukurydzy
niekulturowej (w kolbach), która została roz-
dzielona do siewu w powiatach południo-
wych województwa.

Jeśli chodzi o urodzaje tegoroczne, zbior-
y, zwłaszcza zbóż, zapowiadają się raczej
dobrze. Ucierpieć mogą okopowe, a to z
powodu długotrwałej suszy, która jeśli prze-
ciągnie się dłużej, zaważy na plonach. Jed-
nakże wczesna i ciepła wiosna powinna nie-
wątpliwie wpłynąć dodatnio na tegoroczne
zbiory.

Rolnicy na ogół rolniają dobre nadzieje i
Lubelszczyzna nie powinna zaznać gło-
da, (ac)

-00-

Bandyci w mundurach W.P.

W nocy z dnia 1 na 2 bm. we wsi Cie-
cierzyn gm. Niemce nieznani osobnicy w
mundurach wojskowych zaspokali do miesz-
kania Domina Andrzeja. Gdy Domin o-
tworzył drzwi, do izby weszło dwóch
mężczyzn uzbrojonych, trzech natomiast
pozostało w sieni. Jeden z mężczyzn zapy-
tał Domina, gdzie znajduje się jego szwa-
gier Osiniński, na co Domin odpowiedział, że
nie wie. Wówczas weszli trzej pozostali
osobnicy i wszyscy pięciu zaczęli bić Domi-
na kolbami karabinów. Następnie wypro-
wadzili go z mieszkania i kazali leżeć na
ulicy. Korzystając z ciemności i chwilowej
nieuwagi napastników, Domin zbiegł w po-
le.

Rano, gdy powrócił do domu, dowiedział
się od żony, że napastnicy zrabowali jego

wieprza wagi ok. 200 kg., 6 kur, 140 zł.
w srebrze oraz odzież. Następnie bandyci
udał się do szwagra Domina, którego po-
bił, zaś drugiego szwagra — Osinińskiego,
nałożywszy mu uprzednio kajdany, upro-
wadził.

-00-

Zmiany w Wojewódzkim Wydziale Aproprowiacji

Na stanowisku naczelnika Woj. Wydzia-
łu Aproprowiacji nastąpiły zmiany. Ustąpił
dotychczasowy naczelnik ob. Stanisław Or-
łowski, a na jego miejsce został mianowa-
ny ob. Zdzisław Wiśniewski.

Nowy naczelnik rozpoczął już urzędowa-
nie. (ac)

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA

KURSY języków obcych ob. Jadwigi Prus-
Napiórkowskiej, Zamojska 12—17. Konce-
sja Kuratorium. Wykłady rano i po po-
łudniu. Polski, angielski, rosyjski, niemiec-
ki, francuski, łacina, grecki. Sekretariat
4 — 6. 2663

PRACA

REGIONALNY Urząd Planowania Prze-
strzennego w Lublinie zatrudni inż. archi-
tekta i inż. rolnika. Warunki do omówie-
nia w Urzędzie Krakowskie Przedmieście
55, pokój 202, telefon 10-46. 2634

MASZYNISTKA, urzędnicza potrzebna.
Zgłoszenia telefon 12-18. 2570a

POTRZEBNI instruktorzy do szkoły samo-
chodowej. Będą przyjęci kandydaci na in-
struktorów nauczycieli jazdy samochodow-
wej, motocyklowej — wykładowcy, absol-
wenci gimnazjum mechanicznego, szkoły
rzemieślniczej — mają pierwszeństwo. —
Zgłaszać się Lublin, Zmigród 6. 2570

LEKARSKIE

LEKARZ DENTYSTA, Romm Aleksan-
der, ul. Wyszyńskiego 10 (lewa oficyna),
II piętro. 2470

ARTRETYZM, reumatyzm, choroby kobie-
ce leczą solanka i borowina. **WODOLECZ-
NICTWO — INHALATORIUM — BASEN**
KAPIELOWY. Informacje Zarząd Zdrojo-
wiska Inowrocław. 1715

HANDLOWE

NIERUCHOMOŚCI, domy, place, wille, ca-
łość, część — z lokalami handlowymi do
objęcia. Sprzedaż — kupno — zamiana.
Be - Pe - Ha. Lublin — Szopena 26, tele-
fon 11-09, skrót telegraficzny. Be - Pe -
Ha. 2603

SPRZEDAM wózek linuzynkę dla bliźniąt.
Wiadomość Grodzka 14/8. 2642

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane
przedwojenne biuro „Wygoda” Michałow-
skiego, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1217

PLACE, domy sprzedaje Biuro Miernicze-
go Pogodzińskiego, Lublin, Krakowskie
Przedmieście 59, godzina 10—12. 2601

KUPIĘ kawałki karakułu względnie całą
skórkę. Lublin ul. Fabryczna 12-1. 2594

SPRZEDAM plac na Sławinku oraz 1/2
domu murowanego w Rembertowie z wol-
nym mieszkaniem. Lublin, Weteranów 34
m 5. 2586

NIERUCHOMOŚCI sprzedaż, pomiary, pla-
ny, mierniczy przysięgły Bogdan Białkow-
ski, Lublin, Sądowa 4. 2524

Z POWODU wyjazdu sprzedaje harmonię
klawiszową, 80 basów, meble i różne rze-
czy domowe. Ulica Świętochowskiego 2. 2605

WÓZEK głęboki, używany, do sprzedania.
Lublin — Lubartowska 12 m. 25. 2580

SPRZEDAM motor, 4 konie, naftowy. Wia-
domość Cyrulicza 4 m. 14. 2667

SETKĘ DKW sprzedam. Radziwiłowska 3
m. 2. 2668

KUPIĘ ładne łóżka, stół, kredens. Wiado-
mość „Gazeta Lubelska” pod „Praktycz-
ny”. 2670

DO SPRZEDANIA maszyna do kręcenia
łódów, rozmiar większy. Zamojska 11—19.
2666 a

KUPIMY różnych wymiarów bednarkę i
żelazo w każdych ilościach, uchwyt do to-
karni i uchwyt do wiertarki. Zakłady me-
chaniczne Lublin, Probstowo 7. 2664

ZGUBY

OSOBNIK, który wziął torebkę damską
w sklepie ulica Nowa 9, proszony jest o
zatrzymanie rzeczy wartościowych, a o
zwrócenie wszystkich papierów, ul. No-
wa 9. Popowicz. 2550

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód, wyda-
ny przez gminę Niedrzwica, na nazwisko
Kowalczyk Mieczysław. 2669

UNIEWAŻNIAM zagubioną kennkartę, wy-
daną przez Zarząd Miejski w Lublinie, na
nazwisko Kazimiera Polkrywka, zamiesz-
kała Zamojska 11 m. 19. 2666

UNIEWAŻNIAM zagubioną książkę wojs-
kową nr 203156, wydaną przez Oddział
Wojskowy na nazwisko Jabłońskiego Je-
rzego. 2665

LOKALE

CENTRALA sprzedaży Państw. Przem.
Środków Kawowych w Lublinie, Zamojska
3, telefon 17-70 poszukuje dla 2 przedsta-
wicieli dużego pokoju z wszelkimi wygo-
dami i telefonem. Cena do omówienia. 2568

POSZUKUJĘ mieszkania, pokój z kuchnią.
Warunki do omówienia. Zgłoszenia „Gaze-
ta Lubelska”. 2627

CENTRALA Sprzedaży Państw. Przem.
Środków Kawowych w Lublinie, Zamojska
3, telefon 17-70 poszukuje garażu na du-
ży wóz ciężarowy. Warunki do omówienia.
2568a

RÓŻNE

SZCZAWNICA Pensjonat pod „Kraszew-
skim” Dra Laskowskiego, Centrum Zdro-
jowskiego. Bieżąca woda, opieka lekarska na
miejscu. 2512

W ŚRODĘ dnia 13 czerwca br. o godzinie
16-ej odbędzie się Ogólne Zebranie Uczest-
ników Kasy Przemysłowców i Rolników
Lubelskich Spółdz. Kredyt., z odp. ograni-
cz. w lokalu własnym, Krakowskie Przedmie-
ście 56 (wejście od ulicy Kołłątaja nr 1
przez podwórze). Bilans za rok 1945 oraz
porządek dzienny Zebrania wyłożone są w
biurze Kasy zgodnie z przepisami statutu.
2487 Zarząd.

ZAKŁAD INTROLIGATORSKI H. Sta-
rzyński. Wykonuje wszelkie oprawy ksiąg
handlowych, biurowych, bloków, zeszyty,
wszelkie roboty introligatorskie, drukarni,
galanteryjne i inne. Lublin, Zielona 5, w
podwórzu. 2671

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40.
Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydawnictwa 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-04. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów
Redakcja nie za raca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Za-
mojska 21, 4) Kłosek — Bieławska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Drukarnia Nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik” w Lublinie.

A-6760

Redaktor naczelny: Elpolit Bolesławski